

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

/ III Niedziela Wielkiego Postu -03.03.2013/

1. Dzisiaj po każdej Mszy św. wystawienie Najświętszego Sakramentu. Modlić będziemy się w intencji dobrego przeżycia czasu Wielkiego Postu, zbliżających się rekolekcji i światło Ducha Świętego dla Kolegium Kardynalskiego. .
2. Dzisiaj i w każdą niedzielę Wielkiego Postu **Gorzkie Żale** z kazaniem pasyjnym **o godzinie 17.15**. Zapraszamy serdecznie do udziału w tym typowo polskim nabożeństwie pasyjnym.
3. Dzisiaj na plebanii o godzinie 16.00 odbędzie się próba do Triduum Paschalnego.
4. We środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 18.00, a po niej Msza św. wieczorna – zapraszamy Czciocieli Matki Najświętszej. Na godzinę 17.30 zapraszamy naszych drogich parafian na wspólną modlitwę różańcową. Taca zbierana przy tej okazji przeznaczona jest na pokrycie kosztów renowacji ołtarza Matki Bożej.
5. **W piątek Droga Krzyżowa: godz. 16.00 – dla dzieci
godz. 18.00 – dla dorosłych
godz. 19.15 – dla młodzieży.**
6. W piątek, 8 marca, obchodzimy Dzień Kobiet. Choć to świecka uroczystość, pamiętajmy w modlitwach o wszystkich kobietach, zwłaszcza o tych najbardziej utrudzonych matkach wielodzietnych rodzin, o kobietach opiekujących się chorymi i niedołączonymi, a także o kobietach poniżanych i prześladowanych w wielu częściach świata. Wszak kobiety wypełniają szczególną rolę w świecie, w Kościele i w rodzinie. Polecajmy ich trud i życie Panu Bogu i Maryi, która jest najpiękniejszym wzorem żony i matki.
7. Parafia organizuje pielgrzymkę po sanktuariach Maryjnych Polski północno-wschodniej. Odwiedzimy między innymi Gidle, Kodeń, Świętą Lipkę, Gietrzwałd, Niepokalanów. Wyjazd planowany jest w dnach 10 -14 czerwca 2013 roku. Koszt 530 zł (przejazd, zakwaterowanie i wyżywienie). Zapisy w zakrystii lub u ks. Łukasza.
8. Informujemy, że rekolekcje wielkopostne w naszej Parafii odbędą się w dniach od 21 marca – do 24 marca /od czwartku do Palmowej Niedzieli/. Zachęcamy do modlitwy w intencji owocnych rekolekcji i O. Rekolekcyjisty.
9. **Ofiary na kwiaty do Bożego Grobu** można składać w kopertach na tacę, w zakrystii, bądź w kancelarii parafialnej.
10. Bóg zapłać za przygotowanie kościoła do dzisiejszej liturgii.
11. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela, akcesoria świąteczne, Pismo Święte, albumy, różańce, znicze i wiele innych artykułów, albumy „Kościoły Diecezji Świdnickiej”.
12. Zapowiedzi przedmałżeńskie:
 - Paweł Puch zam. Stronie Śląskie
 - Sylwia Anna Zelek zam. Jaworzna
 - Daniel Krystian Król zam. Stronie Śląskie
 - Angelika Malcharek zam. Stronie Śląskie

Komentarz do dzisiejszej Ewangelii



Temat Bożej cierpliwości wobec grzeszników, cierpliwego oczekiwania na nasze nawrócenie, przewija się często na kartach Ewangelii. Wynika to z zasady, że „Bóg nie chce śmierci grzesznika, lecz żeby się nawrócił i żył”. Jednakże człowiekowi trudno w tę zasadę uwierzyć, trudno uwierzyć w miłość Boga. Bowiem w relacjach między ludźmi stosuje się na ogół reguły przeciwne: wolimy wyeliminować konkurentów, niż dawać im szanse zwycięstwa. Tymczasem Bogu zależy na nas, na naszym życiu. I dlatego Bóg ciągle czeka, daje nam szanse poprawy, nie zraża się naszym lekceważeniem i niewiarą. Ale Bożej cierpliwości nie wolno nadużywać i wystawiać na próbę. Właśnie przed tym przestrzega nas Chrystus w dzisiejszej Ewangelii: „Jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie”. Bożym celem jest nasze nawrócenie, a nie zagłada! Ale zagłada, i to zagłada ostateczna, jest nieodwołalną konsekwencją braku nawrócenia. Żeby tego uniknąć, trzeba w porę dokonać właściwego wyboru, tzn. wyboru za Bogiem. Jest to decyzja, od której Bóg uzależnia wszystko. Przypowieść o ogrodniku i drzewie figowym pokazuje, że Chrystus nie czeka na tę decyzję biernie, że tak zależy Mu na nas, iż osobiście angażuje się w sprawę naszego nawrócenia. Jest gotów wspomóc nas na różne sposoby, aby nam ułatwić decyzję wiary. Co prawda mógłby nas zmusić, a jeśli pomimo to nie chcielibyśmy, mógłby się zemścić, ale On tego nie chce. Jest gotów nawet na różne upokorzenia, byle tylko nas ratować. Czyż takim upokorzeniem nie jest sama cierpliwość wobec naszych buntów i zwlekania z poprawą? Którzy z rodziców czy nauczycieli, nie mówiąc już o kapralach w wojsku czy o szefach w pracy, byliby tak spokojni i wyrozumiali wobec swoich dzieci czy podwładnych? Którzy nie wykorzystaliby swojej władzy i siły, aby pokazać, kto tu rządzi? A Bóg, mając władzę absolutną – czeka. Nie mści się, nie szaleje ze złości, lecz spokojnie czeka, płacąc swoim cierpieniem i bólem nieodwzajemnionej miłości. Nam trudno w to uwierzyć. Raczej – sądząc po samych sobie – jesteśmy skłonni przypisać Bogu mściwość, a przynajmniej karczącą sprawiedliwość, niż miłosierdzie. Dlatego wiele nieszczęść, które spotykają innych lub nas samych, interpretujemy często jako karę za grzechy. Trudno nam przyjąć, że cierpienie może być kwestią niezawinionego „przypadku” – lub raczej krzyża – że trzeba się z nim liczyć, bo jest ono normalnym stanem człowieka, który może każdego spotkać, bez żadnej osobistej winy. Dlatego za wszelką cenę próbujemy tłumaczyć sobie cierpienie jakąś winą, której na siłę się doszukujemy, nawet gdy jej wprost nie ma. Łatwiej bowiem jest człowiekowi zgodzić się na Boga, który jest mściwy i okrutny, niż na cierpienie, które nie ma żadnego wyraźnego powodu. Tymczasem cierpienie jest jedną z właściwości świata i życia skążonego przez grzech pierworodny, naturalną konsekwencją wyboru człowieka przeciwko Bogu. To człowiek, odrzucając Boga, skazał się na cierpienie. Ale Bóg nie zostawił nas bezbronnych w jego mocy. Solidarnie stanął po naszej stronie i wziął nas w obronę przed nami samymi, płacąc za to najwyższą cenę.